

the Nazi Period, w: *Yad Washem Studies on the European Catastrophe and Resistance II*, Jerusalem 1958; A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka zagłady Żydów*, Warszawa 1961; T. Berenstein, A. Rutkowski, *Pomoc Żydom w Polsce 1939-45*, Warszawa 1963; T. Bednarczyk, *Walka i pomoc*, Warszawa 1968; W. Zajdler-Żarski, *Martyrologia ludności żydowskiej i pomoc społeczeństwa polskiego*, Warszawa 1968; H. Frank, *Dziennik*, Warszawa 1970; Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970; H. Krall, *Zdażyć przed Panem Bogiem*, Kraków 1977; M. Arczyński, W. Balcerek, *Kryptonim „Żegota”. Z dziejów pomocy Żydom w Polsce 1939-1945*, Warszawa 1979; T. Bednarczyk, *Obowiązek silniejszy od śmierci*, Warszawa 1982; A. Czerniakow, *Dziennik getta warszawskiego 6.IX.1939-23.VII.1942*, Warszawa 1983; E. Ringelblum, *Kronika getta warszawskiego – wrzesień 1939-styczeń 1943*, Warszawa 1983; W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864-1945 III*, Londyn 1986; J. Ślaski, *Polska Walcząca (1939-1945) III-IV*, Warszawa 1986; H. Arendt, *Eichmann w Jerozolimie*, Kraków 1987; T. Bednarczyk, *Życie codzienne Warszawskiego getta, Warszawskie getto i ludzie (1939-1945 i dalej)*, Warszawa 1995; P. Johnson, *Historia Żydów*, Kraków 1998; K. Iranek-Osmecki, *Kto ratuje jedno życie, Polacy i Żydzi 1939-1945*, Warszawa 1981; A. Kopicowski, *Judenrat w Zamościu*, b/w bdw; R. Kuwałek, *Urzednicy Judenratu w Lublinie*, kft.umcs lublin.pl/stona.lublin.judenrat; P. Kardela, *Judenrat w Zamościu*, b/w bdw; *Notatka z konferencji R. Heydricha 29 IX 1939*, Studium Polski Podziemnej, Londyn, teka nr 46, Lp 6/1.

Andrzej Leszek Szcześniak

JUDEOPOLONIA – próba powołania na ziemiach pol. zaboru ros. politycznego tworu podporządkowanego Niemcom w ramach tzw. Mitteleuropy; miał on stanowić państwo satelickie Niemiec, które na stałe rozczłonkowałoby i odizolowało ludność pol. zaboru ros. od Polaków w powiększonym zaborze niem. i austr. oraz uniemożliwiłoby definitywnie odrodzenie się niepodległej Polski.

Koncepcje państwowości żydowskiej. Emancypacja Żydów, jaka nastąpiła w Europie w XIX w., przyczyniła się do wyłonienia nowych idei polit.; jedną z najważniejszych był → syjonizm, głoszący, iż Żydzi w diasporze są narodem jak każdy inny, a nie tylko wspólnotą wyznaniową; syjoniści widzieli rozwiązanie tzw. kwestii żyd. w utworzeniu własnego państwa – „żydowskiej siedziby narodowej” w Palestynie, w tym celu zalecali masową emigrację do tej ziemi (*alija*) ze wszystkich krajów diaspory. Do prekursorów syjonizmu należał rabin Torunia Cwi Hirsch Kalischer, który zwrócił się do frankfurckich Rotszylków o fundu-

sze na wykupienie od Arabów Erec Israel (Kraju Izraela) lub przynajmniej samej Jerozolimy, by rozpocząć tam zwarte osadnictwo żyd.; podobne poglądy reprezentowali: Dawid Baer Gordon z Wilna, Perec Smolenskin i Leo Pisker z Rosji. Często mylnie za gł. twórcę syjonizmu uważa się wiedeńskiego dziennikarza Teodora Herzla (1860-1904), który 1896 wydał rozprawę *Der Judenstaat (Państwo żydowskie)*; przeświadczenie o możliwości stworzenia państwa żyd. opierał on na wierze w potęgę Żydów i bezradności ich wrogów.

Teoretyk państwowości żyd. – Izrael Zangwill, zgłosił projekt, aby: „Budować Jerozolimę w każdym poszczególnym kraju, również jak w Palestynie; oto jest misja Żydów” (S. Laudynowa, *Sprawa światowa. Żydzi, Polska, ludzkość*, Chicago 1919); dotyczyło to przeważnie państw, w których żyd. świadomość nar. rozwijała się najszybciej, a więc w Europie Środk.-Wsch., zwł. na ziemiach polskich. W duchu tym działał in. historyk i teoretyk państwowości żyd. Szymon Dubnow, który rozwinął teorię „fołkizmu”, zw. także „autonomizmem”; twierdził, że przyszłość Żydów leży w krajach ich dotychczasowego zamieszkania, gdzie trzeba walczyć o pełne i faktyczne równouprawnienie obywatelskie oraz o prawo do autonomii narodowo-kulturalnej i personalnej; Dubnow był konsekwentnym przeciwnikiem asymilacji Żydów, twierdząc, że członkiem danego narodu trzeba się urodzić, bo „przyjść doń nie można” (por. J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1918-1949*, Szczecin 1983).

Ruch syjonistyczny podzielił się na 2 grupy: syjonistów ścisłych (uważali, iż siedzibą nar. winna być Palestyna) i terytorialistów (dążyli do stworzenia państweczek żyd. w krajach diaspory).

1. W 2. poł. XIX w. na ziemiach polskich pod zaborami mieszkała 1/3 świat. populacji żyd.; na przeł. XIX/XX w. w zaborze prus. Żydzi stanowili ok. 2% ogółu mieszkańców, w zaborze austr. – 11,1%, na Wileńszczyźnie – 12,8%, a w Królestwie Pol. – 14,5%; zamieszkiwali przeważnie miasta i miasteczka, byli społecznością chronioną przez prawo i mającą zapewniony samorząd w swoich kahałach (gminach), ale izolowaną lub izolującą się od reszty społeczeństwa; Żydzi opanowali handel, trudnili się rzemiosłem, chałupnictwem oraz zajmowali się najbardziej nieproduktywnymi zajęciami, jak pośrednictwo, lichwa i wyszynk; wielka burżuazja żyd., oświecona i liber,

stała się nie tylko siłą ekonomiczną, ale również intelektualną.

Wielu Żydów włączało się czynnie do manifestacji patriotycznych oraz uczestniczyło w powstaniu styczniowym, pełniąc odpowiedzialne funkcje; jednak np. na Litwie, jak stwierdził J. Stejnberg, „rewolucyjne dążenia Polaków budziły wstręt wśród Żydów”, zaś „w Królestwie Żydzi byli najbardziej skutecznymi szpiegami carskimi” (D. Fajnhauz, *Ludność żydowska na Litwie i Białorusi a powstanie 1863*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1963, nr 38); z jednej strony Żydzi oddawali usługi caratowi w tłumieniu powstania, z drugiej wspierali zryw finansowo; taka taktyka mogła być korzystna ze względu na ich dalekosiężne interesy; przed wybuchem powstania A. hr. Wielopolski nadał im prawo nabywania dóbr ziemskich; upadek powstania i konfiskata przez cara 4254 majątków szlachty pol. oraz grabież ziemi dokonana na wysiedlonych na Sybir 7 tys. rodzin z zaścianków szlach. stworzyły okazję do wykupu ziemi przez Żydów; w związku z tym, że ludność z miast również zsyłano na Sybir, zamykano w więzieniach, włączano do rot aresztanckich i pozbawiano własności, pojawiła się także okazja do wykupu za bezcen pol. własności miejskiej; Żydzi powszechnie wykupywali wystawione na licytację domy po powstańcach i budowali tanie, tandetne, ubogie w urządzenia sanitarne „czynszówki”. Zagadkową rolę odegrał w czasie powstania styczniowego żyd. baron Leopold Kronenberg, który wyasygnował ogromne sumy na podtrzymanie upadającego powstania, a mimo to po jego klęsce został przez cara uhonorowany najwyższym odznaczeniem – orderem św. Włodzimierza.

Po zamachu na cara Aleksandra II (1881) władze ros. w ramach odwetu zaczęły przesiedlać na ziemie pol. z Rosji centralnej i Litwy tamtejszych Żydów, zw. „litwakami”; nie znali oni języka pol., byli obcy pol. kulturze i wrogo nastawieni do pol. dążeń niepodległościowych; „litwacy” zaczęli „monopolizować różne działy handlu, zakładali sklepy i domy komisowe firm rosyjskich w Warszawie i Łodzi” (S. Kempner, *Dzieje gospodarcze porobiorowej Polski*, Warszawa 1912); ponadto stawali się gorliwymi rusefikatorami: „Stosunek niektórych grup żydowskich do Polaków jest nie tylko niegodziwy, ale wprost – nieprzyzwoity. (...) »litwacy« odgrywają rolę rusefikatorów u nas, nawet obrażają nas, a Żydzi poznafscy wręcz głoszą, że zawsze

walczyli przeciw Polakom w interesie Niemców” (B. Prus, *Kroniki XX*); działalność tę zauważali także pisarze pol. pochodzenia żyd., np. historyk Wilhelm Feldman pisał: „Dopiero Żydzi rosyjscy w Warszawie założyli dzienniki żargonowe. Nie znając mowy polskiej, zaczęli odnosić się do niej wrogo i w ogóle występować wobec społeczeństwa polskiego prowokacyjnie. (...) Nad Wisłą dążyli do uzyskania prawno-państwowej zagwarantowanej odrębności, co by Królestwo pozbawiło charakteru polskiego. Równocześnie czując, iż tylko z Żydami rosyjskimi tworzą potęgę, stali się centralistami rosyjskimi – tym samym stając w opozycji do najważniejszych interesów polskich” (*Dzieje polskiej myśli politycznej*).

Skutkiem m.in. powstania styczniowego i napływu „litwaków” była zmiana w strukturach społ. i narodowościowych na ziemiach pol.; 1897 w Warszawie i Łodzi liczba Żydów przekroczyła 30% ogółu ludności, w wielu miasteczkach kresowych wynosiła ponad 50%, a np. w Pińsku i Łucku było ich ponad 70% (B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX*, Warszawa 1930); ponadto 1864-1914 ziemie pol. opuściło 4 327 000 Polaków, którzy zmuszeni byli udać się na emigrację w poszukiwaniu pracy i chleba; ich majątność przechodziła w obce ręce; sytuację tę opisywał F. → Koneczny: „Wolne zawody przechodziły w ręce żydowskie w nieproporcjonalnym odsetku. Prasa poszła w znacznej części na żołąd Żydów, ekonomia żydowska zapanowała niepodzielnie nad stosunkami gospodarczymi, a po miastach topniała własność nieruchoma chrześcijańska”; we wszystkich miastach zaboru austr. i ros. „tubyłcy uciekali przed Żydami na peryferie miasta. Handel żydowski przybrał cechy jakby monopolu, a rolnictwo popadało w niesłychane zadłużenie u Żydów, rzemiosło zaś grzęzło w nędzy, i niestety, w ciemnocie. Rozrost zaludnienia żydowskiego wyprzedzał przyrost ludności polskiej coraz silniej; poczęły się wprost obliczenia, kiedy ilość Żydów zrówna się z liczbą Polaków na polskich ziemiach, kiedy ją prześcignie. Zadawano sobie już całkiem poważnie pytanie: czy oni są u nas czy też my u nich?” (*Cywilizacja żydowska*, Warszawa 1997); w tym właśnie okresie narodziło się powiedzenie żyd.: „Wasze ulice, nasze kamienie”.

Procesy polityczne odrodzenia się Żydów najmocniej zaznaczyły się na ziemiach pol.; znajdowali tu oni przez wieki azyl przed prześladowaniami oraz

ochronę prawną i bardzo szeroką autonomię, natomiast utrata przez Polskę niepodległości i klęska kolejnego zrywu niepodległościowego utwierdzały ich w przekonaniu o braku nadziei na odrodzenie jakiegokolwiek formy pol. państwowości; taki układ stosunków nasunął niektórym ugrupowaniom żyd. myśl, że na ziemiach pol. można będzie bez trudu utworzyć „ziemię judzką”, czyli „wykroić kawał Polski” dla państwa żyd.; koncepcję tę wysunął już w XVIII w. Jakob Frank; obok tego pojawiły się projekty utworzenia, na całym obszarze ziem pol., wspólnie z Polakami, rodzaju państwa żyd.-pol.: J. oficjalnej, uznawanej i przez Polaków, i przez czynniki międzynarodowe.

2. **Partie żydowskie a idea niepodległości Polski.** W 1900 powstała Socjal-Demokracja Królestwa Pol. i Litwy (SDKPiL); partia ta, pod przywództwem Juliana Marchlewskiego i Feliksa Dzierżyńskiego oraz działaczy pochodzenia żyd.: Róży Luksemburg, Karola Sobelzona (pseud. „Radek”), Jogichesa Tyszki i Adolfa Warskiego-Warszawskiego przeciwstawiała się odbudowie niepodległej Polski; prowadząc ostrą kampanię wśród ros. i zach. działaczy oraz na wszystkich kongresach międzyn., działacze SDKPiL twierdzili, iż niepodległości Polski nie należy również domagać się w przypadku wybuchu rewolucji, bo po przejęciu przez proletariaty władzy w kraju i tak nastąpi zniesienie państwa.

Sprawa autonomii Królestwa Pol. wyłoniła się po wybuchu rewolucji 1905; Żydzi wysunęli żądanie, by z autonomicznej prowincji pol. uczynić J.; podniesiono tę sprawę jawnie na naradach, jakie odbywały się 1905 u rabina Icchoka Goldberga w Landwarowie pod Wilnem; Julian Unszlicht, pisarz pochodzenia żyd. i szczerzy pol. patriota, pisał, iż rewolucja 1905-07 „była rewolucją żydowską, mającą na celu utrwalić hegemonię Izraela nad Polską i zrealizować utopijny ideał »Judeo-Polonii« (...). Coraz natarczywiej żądano od socjalistów polskich, by się wyparli swej narodowości, swych ideałów, a z proletariatu polskiego uczynili hołotę nacjonalizmu żydowskiego” (T. Jeske-Choiński, *Historia Żydów w Polsce*, Warszawa 1919).

Na III Ogólnoros. Zjeździe Syjonistów w Helsinkach (1906) podjęto uchwałę, w której m.in. żądano „prawa narodowego [hebrajskiego] i potocznego [jidysz] języka żydowskiego w szkołach, sądach i życiu publicznym” (S. Hirschhorn, *Historia Żydów w Polsce od Sejmu Czteroletniego do wojny*

europiejskiej (1788-1914), Warszawa 1921). Zarówno w kwestii równouprawnienia językowego, jak również w dążeniach do daleko idącej autonomii, duże znaczenie miało stanowisko żyd. partii polit. → Bund, która opowiadała się za rewolucją socjalist. i głosiła postulat nie tylko całkowitej autonomii dla Żydów, ale także współgospodarzenia na ziemi pol.; Bund przeciwstawiał się koncepcjom emigracyjnym i uważał, że żargonowi jidysz „przysługiwać winny (...) te same prawa, co językowi polskiemu”; szczególnie ostro zwałzał hasło niepodległości Polski, czego spektakularnym objawem były wielkie manifestacje żyd. i niesione transparenty: „Precz z krzyżem”, „Precz z białą gęsią”.

W 1903 z ruchu syjonistycznego wykryształowała się partia Cejre Syjon, która głosiła walkę klas i rewolucję społ. jako środek wyzwolenia narodu żyd. w krajach zamieszkania i sposób na odzyskanie Palestyny; na ziemiach pol. miała nastąpić „autonomia narodowa z uznaniem równości języków żydowskich [liczba mnoga – A.L.S.] w sądownictwie, w szkolnictwie, na urzędach”.

Powstały 1905 Poale Syjon postulował utworzenie socjalist., bezklasowego państwa żyd. w Palestynie oraz autonomię nar. dla Żydów w Polsce; gł. hasłem tej partii było: „Żydzi są narodem, któremu w Polsce należą się te same prawa gospodarcza kraju, jakie przysługują Polakom” (F. Koneczny, dz. cyt.).

Okres 1905-07 był bardzo ważnym etapem w dążeniu do realizacji idei J.; wszystkie żyd. stronnictwa i partie oraz Żydzi skupieni w stronnictwach pol. opowiedzieli się za budowaniem żyd. autonomii na ziemiach pol. i narzuceniem swojego języka (albo dwóch) reszcie społeczeństwa, natomiast przeciw dążeniom do odbudowy państwa pol. i jakiegokolwiek asymilacji; w tym czasie uaktywnili się „litwacy”; jeden z ich przywódców, Żyd z Odessy Władimir Żabotyński, sprowadzony do Łodzi z serią odczytów, wzywał do popierania rusyfikacji ziem pol. zaboru ros. i oficjalnie nawoływał do twórczenia J. (używał tej nazwy); przewidywał pełną judaizację miast pol., na wsi zaś ludność pol. miała pracować dla Żydów.

W 1911 poeta i krytyk liter. Młodej Polski pochodzenia żyd. Antoni Lange – wysoko ceniony w kręgach liter., zbulwersował środowiska twórcze i polit., publikując rozprawę *O sprecznościach sprawy żydowskiej*; wystąpił z tezą, że asymilacja musi być w Polsce „wzajemna”; głosił, że powinno dojść

do stworzenia takiej mieszanki demograficznej, w wyniku której naród pol. „stanie się narodem pół-semickim”; doprowadziłyby to oczywiście do upadku katolicyzmu, albowiem asymilacja Żydów w Polsce miała być „stworzeniem nowej rasy, stworzeniem nowego człowieka i nowego Boga”; Lange występował więc *de facto* z programem J. i to od razu w kształtach, jakie naówczas wydawały się fantastycznymi (F. Koneczny, dz. cyt.).

Pomimo tych żądań stosunek Polaków do Żydów był zaskakująco beztronski: „U nas w Polsce nie wolno było dotykać Żyda pod grozą obruszenia się całej niemal myślącej inteligencji narodu. (...) wszelką ich krytykę, dyktowaną zdrowym instynktem zbiorowym (...), wnet piętnowano (...) jako zachłanność, ciemnota i fanatyzm” (S. Laudynowa, dz. cyt.); wkrótce jednak, w obliczu żyd. megalomanii, pogardy i arogancji wobec in. narodów, podejście to uległo zmianie; B. Prus w jednej z kronik z 1889 pisał ironicznie: „Wszystko wolno krytykować, nawet pewniki matematyczne, ze wszystkiego można żartować, tylko kwestię żydowską głośkać z włosem i to jeszcze bardzo delikatną ręką w bardzo aksamitnej rękawiczce”.

3. W sytuacji podziału świata na 2 bloki militarne i zbliżającego się wybuchu I wojny światowej polity. ośrodki Żydów na ziemiach pol. rozważały kilka możliwych wariantów wyboru sojusznika; wykluczono jakiegokolwiek poparcie dla pol. dążeń niepodległościowych, uważając za niepożądane odrodzenie Polski, a nawet uzyskanie przez Polaków jakiegokolwiek autonomii, gdyż byłoby to przeciwne żyd. dążeniom do stworzenia ich autonomii lub J.; w związku z tym, postanowiono sprzeciwić się każdej pol. akcji niepodległościowej; carat ros. uznano za wroga Żydów i żaden z kierunków polit. nie planował z nim współpracy, nie wykluczając jednak pomocy w rusyfikacji Polaków; większość partii żyd. lub kierowanych przez Żydów (Bund, Cejre Syjon, SDKPiL) liczyła na rewolucję społ. i gotowa była ją realizować w sprzyjających warunkach. Za rzeczywistego, niekwestionowanego patrona w przyszłej walce uznali Żydzi bezapelacyjnie Niemcy; w praktyce uczyniły to prawie wszystkie stronnictwa, łącznie z bolszewizującymi, puszczając w niepamięć prowadzoną przez kilka wieków, zohydżającą Żydów, akcję *Judensau*, kilkunastokrotne wypędzenia i pogromy; pol. czasopismo pisało na temat roli Żydów w niem. polityce: „Żydzi w zaborze pruskim są najlepszym na-

rzędziem w polityce antypolskiej. Roli tej Żydów w polityce hakatystycznej zarówno świadom jest rząd, jak sami Żydzi” („Dzień” 1909, nr 258); zdecydowana większość niem. Żydów uważała, że wojna i oczywiste zwycięstwo Rzeszy przyniesie im wymierne korzyści, przyczyni się do ich integracji, zlikwiduje antyżyd. nastroje w Niemczech i poprawi los Żydów w Rosji; mieli oni także nadzieję, że konflikt zbrojny przyniesie „uratowanie Azji Przedniej” dla semickiej rekonstrukcji i odrodzi żyd.-arab. współpracę, jak dawniej w Afryce i Hiszpanii; dlatego na samym pocz. wojny żydostwo pol. i Żydzi mieszkający w in. krajach Europy udzielili Niemcom poparcia, np. w Rotterdamie 80 rabinów podpisało odezwę, która głosiła: „Niemcy nie są wrogiem Żydów, lecz ich jedynym, wiernym przyjacielem i protektorem. Tylko w Niemczech, Austrii i Turcji Żydzi cieszą się pełnią praw”; Niemcy obiecali Żydom utworzenie po zwycięstwie „samodzielnego państwa żydowskiego, przewyższającego obszarem Francję. Rząd niemiecki zobowiązuje się stworzyć niezależne państwo żydowskie i gwarantuje mu swój protektorat wojskowy. To zobowiązanie podpisał przyjaciel cesarza Wilhelma II, Żyd Ballin, kierownik niemieckich linii transoceanicznych. Ambasador niemiecki w Waszyngtonie zapewniał Żydów amerykańskich, że to, co przygotowują Niemcy w nadwiślańskiej »Judeo-Polonii«, prześciga wszelkie dotychczasowe konstytucje dla Żydów” (J. Krajewski, *Białe karty w sprawach polsko-żydowskich na przelomie XIX/XX wieku do 1939 roku*, Warszawa 1989); dokument opracowany przez rabinów amsterdamskich wylicza szereg sposobów działania na korzyść Niemiec, poczynając od odmawiania kredytu nieprzyjaciółom Rzeszy; szczególnie nacisk położono na utrudnianie dostarczania broni i in. zapasów wojennych z USA do państw walczących z Niemcami.

17 VIII 1914 gł. niemieccy syjoniści: Max Bodenheimer, Adolf Friedmann i pochodzący z Rosji Leo Motzkin, powołali w Berlinie, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych Rzeszy, Niem. Komitet Wyzwolenia Żydów Ros. (Deutsches Komitee zur Befreiung der russischen Juden); spodziewali się pozyskać cały świat. ruch syjonistyczny dla poparcia Rzeszy w toczącej się wojnie; ponadto Bodenheimer wezwał władze niem., by zaproponowały Żydom konkretne rozwiązania polityczno-terytorialne i na zajętych terenach przystąpiły do tworzenia żyd. komitetów, co byłoby

podstawą do walki Żydów o specjalne przywileje polit.; nowo powołany Komitet, za pośrednictwem neutralnej Kopenhagi, rozpoczął w prasie europ. zorganizowaną nagonkę na Polskę, m.in. oskarżając Polaków o dokonywanie pogromów na Żydach; w latach późniejszych rozszerzono wpływy tej propagandy na USA, publikując zdjęcia z rzezi Żydów w Kiszyniewie (jakoby pol. mieście) z 1903 jako rzekome dowody na odbywające się współcześnie pogromy w pol. miastach; masowo fabrykowane kłamstwa o Polakach pojawiały się m.in. w żyd. prasie w Anglii i Ameryce poprzez agencje telegraficzne (np. Kopenhagi i Sztokholmu) za sprawą korespondentów podających się – jak np. Herman Berstein – za naocznych świadków zbrodni; owe oszczerstwa miały na celu stworzenie pretekstu do powołania żyd. państwa, usprawiedliwienie polityki Niemiec, a ponadto wymierzone były przeciwko państwu wojującym z Niemcami; kalumniami tym zaprzeczali m.in.: Żyd Benjamin Segl w broszurce *Die Polnische Judenfrage (Problem żydowski w Polsce)*, Jerzy Brandes, wł. Żyd Luzatti oraz były minister i szef ros. liberałów P. Milukow, jednak ich głosy zanikły w ogromie fałszywych oskarżeń.

Niem. Komitet Wyzwolenia Żydów Ros. przekazał IX 1914 niem. Ministerstwu Spraw Zagranicznych wielką dokumentację na temat Żydów wsch. oraz program nowego polit. zorganizowania Europy Środk.; jednocześnie Komitet przestrzegał władze niem. przed próbami utworzenia państwa pol., strasząc brakiem zdolności państwotwórczych u Polaków i możliwościami zarażenia „polską anarchią” Polaków pozostających nadal pod zaborem niem. i austr.; ostrzegano też, że Polacy będą na pewno uciskać mniejszości nar., czego przykładem miały być właśnie owe „pogromy”. Przedłożony władzom niem. projekt J. przewidywał utworzenie między Bałtykiem a Morzem Czarnym buforowego państwa wielonar.; znalazłoby się w nim ok. 6 mln Żydów, 1,8 mln Niemców, ok. 8 mln Polaków, 5-6 mln Ukraińców, 4 mln Białorusinów oraz ok. 3,5 mln Litwinów i Łotyszów; miała to być monarchia z niem. księciem na czele, niem. korpusem oficerskim w armii, niem. kulturą i językiem; Niemcy mieliby w niej stanowić warstwę najwyższą, realizującą politykę hakatyścyczną; niższą warstwę uprzywilejowaną stanowiłoby Żydzi; już samo wprowadzenie języka niem. dawało im dużą przewagę nad pozostałymi narodami, gdyż znała go dobrze większość Żydów,

a ci, którzy nie władali klas. niemieckim, posługiwali się jego żargonem – jidysz.

J. miała być powołana na terenach mieszanych etnicznie, ale należących wówczas do państwa ros., czyli na przyszłych terenach operacyjnych niem. armii Oberost (Oberkommando der Ost), a więc na ziemiach pod okupacją wojsk.; stąd też dowództwo armii miałoby decydujący wpływ na kształt planowanego tworu; w związku z tym projektanci J., Bodenheimer i Oppenheimer, udali się jako przedstawiciele Komitetu do marsz. Paula von Hindenburga i gen. Ericha Ludendorfa z żądaniem, aby armia podjęła konkretne kroki w celu realizacji ich pomysłu; mimo że armia niem. nie opanowała jeszcze interesujących Żydów obszarów, Hindenburg obiecał „użycie Żydów z Rzeszy jako mężów zaufania władz wojskowych i cywilnych w miastach zamieszkałych przez Żydów na terenach okupowanych” (P. Wróbel, *Między nadzieją a zwątpieniem*, „Więź” VII-VIII 1986).

Licząc się z reakcjami opinii międzynarod., Komitet zmienił nazwę na bardziej neutralną: Komitet ds. Wschodu (Komitee für den Osten; KfdO); przygotowując mężów zaufania do administracji okupacyjnej, starał się jednocześnie o pozyskanie nowych zwolenników, aby skuteczniej oddziaływać na rozgrywające się wydarzenia; udało mu się zjednać wiele organizacji żyd. o różnym profilu polit., co spowodowało, iż zaczął się uznawać za reprezentację nie tylko wszystkich Żydów niem., ale także za przedstawiciela szeroko pojmowanych interesów żydostwa; Komitet zaczął wydawać własną prasę, m.in. miesięcznik „Neue Jüdische Monatshefte”, który stał się jego oficjalnym organem; pod wpływem KfdO na ziemiach pol. zaczęły się tworzyć kolejne partie żyd.: Syjonistyczne Zjednoczenie w Polsce (Zionistische Vereinigung für Polen), Partia Lud. (Volkspartei), Związek Konserwatywnych (Agudas Orthodoxim); niezależnie od Komitetu, na ziemiach pol. rozpoczęły działalność inne żyd. organizacje, mające na celu działanie na rzecz „sprawy żydowskiej”.

Z jednej strony suma działań wszystkich tych organizacji wzmocniała ofensywę żydostwa na ziemiach pol., z drugiej zaś stwarzała chaos, w którym Niemcy nie mogli się zorientować; wobec braku jednolitego i konsekwentnego polit. działania Żydów, władze nie spieszyły się z podejmowaniem decyzji na korzyść mas żyd.; ponadto nie przejawiały już takiego zainteresowania zaspokajaniem roszczeń

żyd., gdyż chciały zachować wolną rękę w rozmowach z Austrią i ewentualnych rozmowach pokojowych z Rosją; bacznie też obserwowały postawę społeczeństwa pol., która była coraz bardziej zdecydowana i zaczęła interesować państwa centralne.

5 VIII 1915 Niemcy wkroczyli do Warszawy, a 24 VIII ogłosili utworzenie Generalnego Gubernatorstwa na terenach swojej okupacji; w Berlinie wydano mapę, na której widniało „Königsreich Polen”, utworzone na obszarach Królestwa Pol. z 1815 (w rozmiarach znacznie większych od planowanej potem tzw. Beselerówki), z adnotacją: *Polen stark mit Juden vermengt* („Polacy silnie przemieszani z Żydami”), i objaśnieniem, że będzie to równoprawniona mniejszość nar.; ponadto władze prus. opracowały program tego „dwunarodowego państwa”, prowadząc szeroką akcję informacyjną i wyjaśniając, że nowy statut organiczny gmin żyd. w Polsce „przekracza pod względem rozległości wszystko, co Żydzi dotychczas kiedykolwiek posiadali. Statut autonomiczny żydowski daje już możliwość tworzenia własnych szkół z własnym odrębnym systemem edukacyjnym. Kwestia autonomii narodowej Żydów może być rozstrzygnięta tylko przez konstytucję polską, na podstawie wzajemnej zgody Polaków i Żydów, dla uniknięcia konfliktu z obopólnych interesów” (S. Laudynowa, dz. cyt.); gminy żyd. miały prawo dowolnie organizować swój własny system podatkowy, organizować poważne korporacje do obrony interesów żyd., tworzyć gminne rady administracyjne żyd. oraz najwyższą Żydowską Radę; wszystko to miało pozwolić Żydom wziąć udział w przyszłym rządzie Polski (por. F. Koneczny, dz. cyt.); stwierdzono też, że Żydzi w każdym razie nie będą zmuszeni do obowiązkowej służby wojsk. w armii pol., do której jednak będą mogli wstępować jako ochotnicy.

Niem. Żydzi działania Niemców uznali za zbyt daleko posuniętą grę polit.-wojsk. i rozpoczęli zakrojoną na szeroką skalę kolejną antypol. akcję propagandową; wobec ociągania się Niemców z tworzeniem J. i w obliczu „groźby” odrodzenia się Polski, skorygowali swe stanowisko i bezpieczeństwo swe zamierzali oprzeć na neutralnej Ameryce; ich nadzieje natrafiły na podatny grunt; Żydzi w Ameryce zebrali ogromną na owe czasy sumę 400 mln USD na poparcie żyd. handlu na ziemiach pol., by I 1917 zażądać rękojmy, że w przyszłej Polsce jidysz stanie się językiem urzędowym w szkole, w sądzie i urzędzie (S. Laudynowa, dz. cyt.).

Działalność Komitetu ds. Wschodu, niezręczna i jednoznacznie proniem., wywołała jednak ostre protesty wielu in. partii żyd., m.in. Świat. Organizacji Syjonistycznej, która odciągnęła od Komitetu część swych działaczy; jej sekretarz, Julius Berger, nazwał działalność KfdO „kryminalną lekkomyślnością, nieodpowiedzialnym politycznym dyletantstwem” (P. Wróbel, dz. cyt.); podobną opinię wyraził M. → Buber; działacz żyd. Beniamin Segel wyrażał niepokój, iż jego rodacy idą za daleko w swych żądaniach wobec Polaków, co może być powodem do wzrostu nienawiści między obu nacjami. Za przeciwników tworzenia J. można uznać również Żydów, którzy 1914-16 stanowili 3-4% składu I i II Brygady Legionów Pol.; była to przede wszystkim młodzież z polonizujących się rodzin w Małopolsce oraz przechodzący w szeregi Legionów żołnierze armii austriackiej.

4. W 1914 Niemcy, licząc na zjednanie wpływowego międzynarodar. kapitału żyd., brali pod uwagę realizację żyd. projektów; jednak 1916 sytuacja państw centralnych zdecydowanie się pogorszyła, a przedłużająca się wojna groziła wyczerpaniem rezerw ludzkich i materiałowych; w tej sytuacji władze niem. zrezygnowały z planów tworzenia Judeopolonii, a zdecydowały się na powołanie takiego tworu państw., który mógłby być zaakceptowany przez Polaków i dostarczyłby rekrutów do armii niem.; zgodnie z tym 5 XI 1916 ogłoszono akt proklamujący powstanie tzw. Królestwa Pol. „z ziem wydartych panowaniu rosyjskiemu”; przeciw Aktowi 5 listopada zaprotestowała ententa, która obawiała się wzmocnienia państw centralnych ewentualnymi oddziałami z zaciągów na ziemiach pol.; niezależnie od woli jego twórców, akt ten oznaczał umiędzynarodowienie sprawy pol., która przestała być „sprawą wewnętrzną” zaborców; ponadto nie było już mowy o tworzeniu przy poparciu Niemców „Judeopolonii od morza do morza”; państwa centralne i ententa rozpoczęły „wielką licytację” o wygranie sprawy pol. na swoją korzyść.

Po klęskach zadanych oddziałom bolszew. pod Narwą i Pskowem państwa centralne zmusiły Rosję Sow. do zawarcia 3 III 1918 upokarzającego traktatu; Rada Komisarzy Lud. musiała wyrazić zgodę na oderwanie od Rosji znacznych terytoriów okupowanych przez Niemcy oraz na tworzenie na tych obszarach niezależnych państw; środowiska żyd., nawet te, które odcinały się od tworzenia J.,

z entuzjazmem przyjęły ustalenia traktatów brzeskich; natomiast sprzeciwiały się przyłączeniu Wilna do Polski; żargonowa gazeta wileńska „Lecte Najer” (VI 1918) przedstawiała problem następująco: „Przyłączenie do państwa polskiego odrzuca my jednomyślnie, mając w Wilnie 75 tysięcy Żydów, czyli liczbę żadną miarą nie mniejszą, niż Polacy... Gdyby była mowa o zmianie granic, to mogliśmy się zgodzić na każde rozwiązanie, byle nie polskie. Gdyby wystąpiła tendencja oddania Wilna Polsce, wówczas musielibyśmy zmobilizować całe żydostwo do obrony naszej Jerozolimy litewskiej” (H. Rolicki, dz. cyt.).

Wobec braku perspektywy rozwiązania sprawy żyd. przez Niemców do akcji włączyły się między innymi ośrodki żyd.; 28 IV 1918 w „Joodsche Wachter” Żydzi hol. apelowali: „A do was panujący wszystkich państw całej ziemi, zwracamy się z żądaniem (...) strzeżcie Izraela, nie dopuście do największego nieszczęścia, jakie w dwudziestym wieku nasz naród mogło osiągnąć: nie dopuście do wolnej Polski, kosztem zniszczonego żydostwa” (J. Orlicki, dz. cyt.).

Pod wpływem Żydów problemem J. zaczęli interesować się alianci; 2 XI 1917 wydana została w Anglii słynna *Deklaracja Balfoura*, przyznająca Żydom prawo do „Siedziby Narodowej” w Palestynie; świąt. kierownictwo syjonistyczne proklamowało na zjeździe w Kopenhadze (1920) tzw. *Manifest kopenhaski*, stawiający przed polit. ruchem żyd. 3 gł. cele: 1° uznanie Palestyny jako „Siedziby Narodowej” żydostwa, 2° równouprawnienie konstytucyjne i faktyczne ludności żyd. we wszystkich krajach, 3° przyznanie autonomii kulturalnej, socjalnej i polit. dla ludności żyd. w krajach diaspory.

Anglia, mimo ogłoszenia *Deklaracji Balfoura*, torpedowała próby emigracji Żydów do Palestyny, natomiast o stworzeniu żyd. państwa nie było mowy; równouprawnienie konstytucyjne zostało stopniowo wprowadzone we wszystkich państwach europ., natomiast z żądaniem przyznania autonomii kulturalnej, socjalnej i polit. Żydzi nie próbowali występować w żadnym państwie, za wyjątkiem Polski, którą uważali za kraj słaby, zagrożony przez silnych przeciwników.

5. Wywieranie nacisku na Polskę. Po fiasku próby utworzenia J. pod patronatem Niemców Żydzi przyjęli in. taktykę; 12 XI 1918 wszystkie odłamy żydostwa pol.: syjoniści, fołkiści, ortodoksi i separatystyczni bundowcy, zostały przyjęte

na audjencji u J. → Piłsudskiego, na której zażądały przyznania im autonomii personalno-kulturalnej; tego samego dnia przywódca Organizacji Syjonistów Izaak Grünbaum złożył „pierwszy autorytatywny dokument polityki żydowskiej w Polsce”, który zawierał konkretne wskazania, jakie centralne instytucje powinny zabezpieczać żyd. autonomię personalno-narodowo-kulturalną w Polsce: „Winna być ujawniona wola narodu żydowskiego w sprawie urządzenia życia żydowskiego w Rzeczypospolitej. W tym celu winien być zwołany Żydowski Zjazd Narodowy, którego delegaci wybrani być winni przez całą pełnoletnią ludność żydowską, bez różnicy płci, na zasadzie 5-przymiotnikowego głosowania i który uchwalić ma projekt przyszłej konstytucji żydowskiej. Konstytucja ta ma być przedłożona Konstytuancie do zatwierdzenia. Jeszcze przed tym zjazdem utworzony winien być Sekretariat Stanu do Żydowskich Spraw Narodowych, przy którym ma powstać Tymczasowa Żydowska Rada Narodowa, z politycznych żydowskich partii wyłoniona. Prezes tej Rady ma być Sekretarzem Stanu do Żydowskich Spraw Narodowych” (L. Halpern, *Polityka żydowska w Sejmie i Senacie RP*); Piłsudski kategorycznie sprzeciwił się tym żądaniom, a premier I. → Paderewski na konferencji z czołowymi przedstawicielami Żydów pol. w Warszawie (18 II 1919) oświadczył, że zarówno on, jak i rząd RP stoi: „Na gruncie całkowitego uprawnienia Żydów w Polsce na wzór angielski lub amerykański, tzn. bez specjalnych przywilejów w rodzaju autonomii narodowo-personalnej. Natomiast wszelkie kwestie stanu prawno-publicznego żydowskiej mniejszości narodowej w Polsce będą rozstrzygnięte w przyszłej Konstytucji RP i to bez żadnych ingerencji jakichkolwiek czynników zagranicznych”; takie stanowisko szefa rządu pol. przedstawiciele Żydów uznali „za wypowiedzenie wojny żydowskiemu ruchowi narodowemu, którą ten podejmie w obronie swoich interesów”; również sejm ustalił, iż tylko konstytucyjne uprawnienie Żydów w Polsce może wchodzić w rachubę, co znowu nacjonaliści żyd. przyjęli jako „zagrożenie narodowo-żydowskich interesów”; w toku debaty sejmowej nad problemem żyd., W. → Korfanty stwierdził m.in.: „Cały naród stoi na tym stanowisku, że te same prawa, które mają Żydzi w Ameryce, w Anglii, we Francji, te same prawa powinni mieć i u nas. (...) Otóż w naszym narodzie chcą oni stworzyć niby państwo w państwie, chcą mieć więk-

sze prawa niż reszta obywateli, powołując się pod tym względem na zasadę mniejszości narodowej. (...) Panowie, w Nowym Jorku żyje około miliona Żydów, jeśli nie więcej – czy Nowy Jork jest miastem amerykańsko-żydowskim? Czy Wasi współwyznawcy nowojorscy stawiali kwestię tak, że oni tam mają mieć jakieś przywileje, jakieś prawa mniejszości narodowych, jakąś autonomię? A więc przywilejów większych niż je ma obywatel narodowości polskiej – pod żadnym warunkiem!” (J. Orlicki, dz. cyt.).

W takiej sytuacji gł. ciężar ofensywy żyd. przeniósł się na Zachód; delegacja żyd. udała się na Konferencję Pokojową w Paryżu, gdzie zdecydowana była uzyskać realizację swych żądań; delegacja pol. stawiała się na obrady Konferencji pod przewodnictwem R. → Dmowskiego; sytuacja Polski była bardzo trudna: od 1 XI 1918 trwały walki o Lwów z Zachodnioukr. Republiką Lud., do których włączyły się z czasem wojska Ukr. Republiki Lud., Czesi atakowali Zaolzie i rozpoczęli ofensywę na ziemię pol., Armia Czerwona podjęła 17 XI 1918 → „czerwony marsz” na Zachód, a w Wielkopolsce 27 XII 1918 wybuchło powstanie; Żydzi chcieli wykorzystać tę sytuację i rozpoczęli zdecydowaną kampanię antypol., składającą się gł. z 3 elementów: 1° prowokowania ludności pol. do wywołania ekscesów antyżyd., co miało zdyskredytować Polaków w opinii państw koalicyjnych; 2° organizowania licznych manifestacji (zwł. w USA) o charakterze antypol.; 3° deprecjonowania, względnie osłabiania, wszelkich korzystnych dla Polski propozycji przebiegu jej granic (S. Wysocki, dz. cyt.); pretekstem do podniesienia oskarżeń Polaków o prześladowanie Żydów były zajścia 22-23 XI 1918 we Lwowie, gdzie grupa m.in. przestępców kryminalnych i dezertów różnych armii zaczęła palić i rabować dzielnicę żyd. i przyległe do niej kwartały pol.; zabito kilkadziesiąt osób, w tym większość Żydów; kres zajściom położyło Wojsko Pol. i pol. robotnicy, zaś winowajców surowo ukarano; delegaci pol. na Konferencję Pokojową – wspólnie z pol. Żydami: Stanisławem Posnerem, Hermanem Libermanem i Bernardem Hausnerem – wyjaśniali przedstawicielom organizacji żyd. i świat. opinii publ. istotę stosunków pol.-żyd., podłożył lokalnych konfliktów oraz sens całej nagonki propagandowej.

Żydzi niemal wszędzie w tym czasie łączyli się z wrogami Polski; w Wilnie IV 1919 zbrojnie wy-

stąpili przeciwko Wojsku Pol., strzelając z okien i dachów i rzucając stamtąd granaty; w Pińsku oddział komun., składający się z samych Żydów, zaatakował pol. patrol wojsk.; 28 XII 1918 oddział komun., składający się prawie wyłącznie z Żydów, opanował Zamość, odbity wkrótce przez Polaków; we Lwowie powstała Milicja Żyd., która jednoznacznie opowiedziała się po stronie Ukraińców i walczyła z obrońcami Lwowa; w czasie powstania wielkopolskiego Żydzi tworzyli w Poznaniu zbrojne grupy wspierające bojówki niem.; przykłady śmierci Żydów poległych w walkach dawały kolejny pretekst do oskarżeń o pogromy; ich wynikiem było przybycie do Polski 1919 komisji pod przewodnictwem amer. senatora, Żyda Morgenthaua, która na polecenie Senatu USA badała na miejscu prawdziwość zarzutów.

31 V 1919 amer. gazeta „Trenton – Evening Times” wydrukowała apel: „My Żydzi wzywamy wszystkich chrześcijan bez względu na dogmat i wyznanie, aby pomogli do powstrzymania mordowania Żydów”; jednak nie cała prasa amer. poddała się presji żyd. propagandy; organ prasowy Henry’ego Forda „Deaborn Independent”, demokr. dziennik „Times”, republ. „Post” zamieszczały artykuły przychylnie Polsce, wywiady z dyplomatami i mężami stanu, np. z Ignacym Paderewskim; szczególnie ważne były oświadczenia posła USA w Warszawie, Gibsona, który dementował kłamstwa, stwierdzając, że to, co się dzieje w Polsce „nie ma nic wspólnego z pogromami”.

6. Pod pretekstem zapobieżenia dyskryminacji mniejszości nar. wielkie mocarstwa wymogły na Polsce, Rumunii, Jugosławii, Czechosłowacji i Grecji podpisanie, wraz z traktatem wersalskim, t r a k t a t u o o c h r o n i e m n i e j s z o ś c i n a r o d o w y c h „zamieszkujących ich terytoria państwowe”; zawierał on zobowiązanie do przyznania mniejszościom pełni praw obywatelskich oraz do wyrażenia zgody, by „każdy członek Ligi Narodów miał prawo zwracać uwagę Rady na przekroczenia lub niebezpieczeństwo przekroczenia któregokolwiek z tych zobowiązań”; traktat mniejszościowy został zawarty 28 VI 1919 i ratyfikowany przez Polskę 1 VIII 1919, kiedy już dekretami Naczelnika Państwa mniejszości nar. miały zagwarantowane wszelkie prawa; traktat mniejszościowy zobowiązywał ponadto rząd pol. do subsydiowania szkolnictwa żyd. oraz respektowania soboty jako święta żyd. – w tym dniu Żydzi nie mieli obowiązku stawać przed sądem lub in. or-

ganem administracji państw.; komitety wyznaczone przez żyd. gminy wyznaniowe miały zajmować się rozdziałem pieniędzy przyznanych przez państwo na cele społ. i oświatowe.

Traktat o mniejszościach przyjęty został bardzo nieprzychylnie nie tylko przez Polaków, ale także przez pol. patriotów pochodzenia żyd., którzy zdawali sobie sprawę z jego szkodliwości; 19 VII 1919 Henryk Nusbaum i Henryk Cyłkow wystosowali list otwarty do Rady Czterech Kongresu Wersalskiego, biorąc Polskę w obronę; V 1919 odbył się w Warszawie zjazd Zjednoczenia Polaków Wyznania Mojżeszowego, na którym kilkuset delegatów zdecydowanie stanęło na gruncie obrony pol. racji stanu.

Próba stworzenia przy pomocy Niemców sztucznego tworu na ziemiach pol. – J., zakończyła się fiaskiem; jednak w walce o niedopuszczenie do realizacji tych planów Polska poniosła duże straty i stała się przedmiotem manipulacji na arenie międzynarodowej.

S. Kempner, *Dzieje gospodarcze porozbiorowej Polski*, Warszawa 1912; A. Marylski, *Dzieje sprawy żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1912; J. Kurmatowski, *W sprawie żydowskiej*, Warszawa 1914; A. Hartglas, *Zasady naszego programu politycznego w Polsce*, Warszawa 1918; A. Niemojewski, *Prawo żydowskie o gojach*, Warszawa 1918; F. Krysiak, *Dwa dni grozy we Lwowie*, Kraków 1919; *Pamiętnik z I zjazdu zjednoczenia Polaków wyznania mojżeszowego wszystkich ziem polskich*, Warszawa 1919; A. Niemojewski, *Dusza żydowska w zwiercadle Talmudu*, Warszawa 1920; L. Reich, *Żydowska Delegacja Polaków w Paryżu*, Lwów 1922; S. Kobylński, *Sprawa polska a kwestia żydowska*, Poznań 1924; M. Bałaban, *Historia i literatura żydowska*, Lwów 1925; R. Korsch, *Żydowskie ugrupowania wywrotowe w Polsce*, Warszawa 1925; K. Rostański, *Polonii w Ameryce z Żydami sprawa w dobie odbudowy Państwa Polskiego*, Warszawa 1925; B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wieku XLX i XX (Studium statystyczne)*, Warszawa 1930; R. Dmowski, *Świat powojenny a Polska*, Warszawa 1932; A. Tartakower, *Emigracja żydowska z Polski*, Warszawa 1934; S. Trzeciak, *Program światowej polityki żydowskiej*, Warszawa 1936; A. Tartakower, *Zarys socjologii żydostwa*, Warszawa 1938; S. Trzeciak, *Talmud o gojach a kwestia żydowska w Polsce*, Warszawa 1939; M. Pawlikowski, *Dwa światy*, Londyn 1952; R. Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Londyn 1953; A. Eisenbach, *Ludność żydowska w Królestwie Polskim w końcu XIX w.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1959, nr 29; *Żydzi a powstanie styczniowe. Materiały i dokumenty opracowane do druku przez A. Eisenbacha, O. Fajnhauza i A. Weissą*, 1963; J. Marchlewski, *Antysemityzm a robotnicy*, Warszawa 1972 (reprint); J. Topolski, *Dzieje Polski*, Warszawa 1977; J. Krajewski, *Białe karty w sprawach Polsko-Żydowskich na przełomie XIX i XX wieku do roku*

1939, Warszawa 1989; H. Ford, *Międzynarodowy Żyd*, Warszawa 1998; J.C. Pogonowski, *Jews in Poland. A Documentary History*, New York 1993; W. Żabotyński, *Państwo Żydowskie*, Warszawa b.d.w.

Andrzej Leszek Szczęśniak

JUNG CARL GUSTAV (ur. 26 VII 1875 w Kesswil k. Bazylei, zm. 6 VI 1961 w Küsnacht k. Zurychu) – szwajc. psychiatra, psycholog, badacz parapsychologii, twórca tzw. psychologii analitycznej, opartej na tradycji rel. i ezoteryczno-okultyzycznej Wschodu i Zachodu, zwł. gnozy (→ gnostycyzm); uczeń S. → Freuda; J. był także teoretykiem kultury (literatury, sztuki) i religioznawcą, ale przede wszystkim gnostykiem i teozofem, reinterpreterującym podstawowe prawdy chrześcijaństwa (m.in. Trójca Święta, Chrystus, → szatan) w duchu gnostyckim; ilustracją empiryczną tych nauk miały być doświadczenia jego pacjentów (np. sny), w znacznej większości wywodzących się z tradycji protest. (co jest istotnym wyróżnikiem religijno-kulturowym); J. był także praktykującym spirytystą, ale doświadczenia mediumiczne interpretował redukcjonistycznie, jako zjawiska w obrębie nieświadomości (→ duch).

Kontakt J. z mist., tajemniczymi dziedzinami życia i wymiarami ludzkiej egzystencji nastąpił bardzo wczesnie; już jako chłopcu wydawało mu się, że posiada 2 osobowości, z których jedna – towarzyszący mu nieustannie stary mędrzec – wywiera coraz większy wpływ na jego myśli; miał osobliwe predyspozycje (jasnowidzenie, psychokineza, wróżbiarstwo itp.) odziedziczone być może pod postacią psych. (medialnej) nadwrażliwości po matce lub babce, które trafnie odgadywały przyszłość, kontaktowały się z → duchami i pośredniczyły w przekazywaniu informacji między dwoma światami (→ spirytyzm).

J. wychowywał się w rodzinie protest. (ojciec był pastorem), wcześniej jednak zraził się do tradycji chrześc.; studiował medycynę w Bazylei i ukończył ją doktoratem w psychiatrii (1900); odbył praktykę w uniwersyteckiej klinice psychiatrycznej Burghölzli w Zurychu (1900-02), nast. w szpitalu Salpetriere w Paryżu (1902-03); do 1909 był asystentem Eugena Bleulera w Burghölzli; od 1905 wykładał psychiatrię na uniw. w Zurychu; inspirowany pracami E. Claparde'a, 1904-06 prowadził